



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYJ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

REGŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 104

Częstochowa, piątek 3 maja 1946 r.

Rok II.

Jak Śląsk ku Polsce szedł

Ziemie śląskie przez długie lata nie tylko znajdowały się poza granicami Rzeczypospolitej, były one również przez Rzeczpospolitą zapomniane. Im dalej na Zachód leżały tym wcześniej i tym bardziej. Przeróżne na to złożony się względy zawinięte i sjęzawinione.

Naporowi z Zachodu, którego nieustanną wypływała z nieodłącznej od charakteru niemieckiego zaboboczości, nie zawsze przeciwstawiał się równy napór ze Wschodu. Nie wszystkim władcóm Polski dany był zmysł polityczny Mieszka I czy Chrobrego. Chrobry nie miał już szesnastu rodziców do następcy. Śmiałego zgnębia gorąca krew a Krzywoustego nadmierna miłość ojcowiska.

Czego nie dokonało rozbieżne dzieło nieuchronnie podciągające za sobą rywalizacje pomiędzy książętami, wykorzystywała przez wroga z Zachodu, tego dopełniły najazdy tatarskie, pustoszające kraj, który z konieczności musiał otworzyć wrota dla kolonizacji niemieckiej. Otworzył je wówczas kiedy był najbliższy.

I Ziemiom śląskim brakowało władcy. Rzeczne na księstwa wypełniały feudalne swary. Pochłonięci rywalizacją pomiędzy sobą panowie śląscy ani się spojrzeli, jak otoczyli ich zewsząd Niemcy. Nie wiedząc jęszcze o tym zaczęli Niemiec. Bardziej z nich wierni obyczajowi słowiańskiemu i światłości nie mieli się na kim oprzeć. Po Przemysławie bezpodległym na początku drogi, która Polskę i jego mogła zaprowadzić do utraconego dziedzictwa Chrobrego, po Łokietku, który do władzy doszedł sterylą walką i Kazimierzem, całą troskę kładąc w odbudowę zrzuconego wojnami króju, orientacja polityczna polska uległa zmianie całkowitej. Obróciła się na Wschód skąd przybył Jagiello.

Jagiellonowie zaprzęśli piastowski i własne zdobyte. Nie wykorzystali Grunwaldu Jagiello — oddał Hohenzollernom Prusy Zygmunt Stary.

Tymczasem niemiecki „Drang nach Osten” nie uległ zmianie i po dawnemu wykorzystywał każdą szersze w narodzie polskim, aby weń włamać się, ogarnąć, zepchnąć na Wschód, wessać.

Jeśli wspomina się dawne czasy, i przeżywa się teraz fakty historyczne z przeszłości nie to pot, aby obciążać i tak nadto obciążonych ciężkimi płytami mazułowymi władców ale pot, aby zwalczając pewne uprzedzenia współczesne, od których i my nie jesteśmy wolni.

Władcy śląscy kwiczący po uszy w przedziach swoich czasów, nawet ci najmniejsi, nie pomyśleli o tym, aby szukać oparcia w ludzie. Wielu z nas, sądząc Ślązków na podstawie zeknieć z utrzymujących się na wierzchu warstwach o mniejszym ciężarze społecznym, do warstwy fundamentalnej, do ludu, do proletariatu wiejskiego i miejskiego nie sięga.

Jeśli wskazujemy obecnie na to, jak Polska odeszła od Śląska, to tylko no to, aby wskazać jak Śląsk szedł ku Polsce. Jak szedł długo i samotnie, bo z małymi wyjątkami, nie kto inny jak dopiero to pokolenie, które pokonało hitleryzm, żołnierze spod Lenino, podało mu pomocną rękę.

Śląsk odrodził się w oparciu o lud, w oparciu o przechowywany przez lud pieczęlowicie a niestępliwie obyczaj słowiański, mowę i wiarę ojców, w oparciu o rzetelność górnika, o poczucie społeczne robotnika. To walory, niemiecki, jak nieugięty jest lud śląski, były podstawą odrodzenia narodowego Śląska.

Proletariat wiejski, który począwszy od XVIII stulecia — stulecia Rewolucji francuskiej, Konstytucji 3-go Maja i Insurekcji kościuszkowskiej — buntuje się przeciw panom niemieckim na „dworach”, z tego proletariatu wywodzący się działacze z frontu walki o wolność osobistą przeprowadzili na front walki o wolność narodową. Nie było to łatwym wówczas, kiedy całe napięcie germanizacyjne skoncentrowało się na pojęciu „niemcy, mówiący po polsku”.

Trzeba było woli, wymowy, popularności Lompy, aby ludowi śląskiemu uświadomić jego narodową przynależność, o której powiadał wykład zewnętrzny, która tkwiła w obyczajach, w mowie, w stroju od niemieckiego odmiennie.

Cała Polska obchodziła uroczyste Święta Pracy

Wspaniałe manifestacje w dniu 1-go Maja

Robotnicy łódzcy wręczyli Marsz. Żymierskiemu buławę marszałkowską

Cała Polska obchodziła wczoraj uroczyste dzień 1-szy Maja. Ze wszystkich stron kraju nadchodził coraz to nowe sprawozdania ze wspaniałych uroczystości i manifestacji 1-majowych.

KATOWICE — Śląski świat pracy uczcił dzień 1-szy Maja potężną manifestacją w obecności premiera Osóbki-Morawskiego i wicepremiera Gomułki. W manifestacjach wzięło udział ponad 200 000 ludzi oraz 2500 poczołw sztandarowych.

WARSZAWA — Rozmiar uroczystości 1-majowych w stolicy przeszedł wszelkie oczekiwania. Do zebranych w liczbie 150 tysięcy przemówił m. in. ob. Cyrankiewicz w imieniu PPS oraz wiceminister Roman Piwnicki w imieniu PPR, po czym rozpoczęła się wspaniała, trwająca 3 godziny defilada, w której m. in. wzięły udział nie raz nieregularne formacje Ochotniczej Rzeszwy Młodej Obywatelskiej.

ŁÓDŹ — W uroczystościach 1-majowych w robotniczej Łodzi wzięło udział ponad 250 000 ludzi. Defilada 1-majowa trwała przeszło 4 godziny. W ramach uroczystości odbyło się wręczenie marszałkowskiej buławy robotniczej marszałkowskiej przez przedstawicieli łódzkiego świata robotniczego. Buława ta jest symbolem ścisłej łączności między światem pracy a demokratycznym Wojskiem Polskim.

KRAKÓW — W Krakowie do zebranych 100-tysięcznych tłumów przemówił w ramach uroczystości 1-majowej marszałek polski, marszałek sejmu, marszałek senatu i marszałek Rady Państwa, marszałek Rady Państwa, marszałek Rady Państwa, marszałek Rady Państwa.

Argentyna nadal opiekuje się hitlerowcami

NEW YORK — P. o. amerykańskiego sekretarza stanu Dean Acheson oświadczył, że pomimo wysłania przez USA do rządu argentyńskiego noty, domagającej się wydalenia 100 niebezpiecznych hitlerowców, przebywających na terenie Argentyny, rząd argentyński nie poczynił żadnych kroków w kierunku zadośćuczynienia temu żądaniu.

NEW YORK — Zastępca ministra Byrnesa Dean Acheson oświadczył, że odpowiedzialność za wyzywanie Japonii winien ponosić całkowicie rząd japoński. USA do tej pory dostarczyły Japonii częściowo żywności, a to w celu zapobieżenia epidemii chorób i rozruchom.

8 LAT WOLNEGO HANDLU USA — FILIPINY

WASZYNGTON — Prezydent Truman podpisał ostatnio dwie nowe ustawy dotyczące stosunków handlowych USA z Filipinami. Pierwsza ustawa wprowadza 8 lat wolnego handlu pomiędzy USA a Filipina

Lud śląski posiada wrodzone sobie poczucie słuszeńści i sprawiedliwości. Raz przekonany od przekonania nie odstąpi.

Śląsk kroczy odtąd ku Polsce krokiem przypięszonego. Ciężko jest sam. Wtedy kiedy losy jego się wazą. Pilnując i zapada się pod Kłków, Śląsk kroczy niezłomnie, wśród przesładowań, poprzez plebiscyt w r. 1921. A gdy przykonuje się, że został przez stronę przeciwną oszukany, hantule, w noc z 2-go na 3-go maja, 25 lat temu, chwycił za broń.

Tu nastąpiły dzieje trzech powstań — również godnych legendy jak godnym były powstania kościuszkowskie. Amatorzy waleczą z doborowym żołnierzem niemieckim, wspomaganym przez Włochów, podczas gdy przedziurawiają się niejednokrotnie z gołymi pięściami ku wolności górników śląskiemu, przeszkadzają w imię porządku i prawa” Artykuł.

Jeśli Śląsk został po wojnie światowej

której w roku 1922 polala się krew robotniczą, przemianowana została na ulicę 1-go Maja.

POZNAŃ — W manifestacji 1-majowej wzięło udział cały poznański świat pracy. Na wspaniałe udekorowanym Placu Wolności zebrało się przeszło 80 000 ludzi, po czym nastąpiła 3-godzinna defilada. Wzięciem udziału wzięła się uroczysta Akademia.

GDYNIA — Na terenie całego Wybrzeża odbywały się wczoraj potężne manifestacje w dniu święta pracy. W Gdyni w uroczystościach 1-majowych wzięło udział m. in.

WARSZAWA (PAP). — Według dotychczasowych prowizorycznych meldunków z całego kraju, ilość uczestników w manifestacji 1-majowej w poszczególnych miastach przedstawia się następująco: Warszawa — 150 000, Łódź — 250 000, województwo śląsko-dąbrowskie — 1 milion, w tym Katowice — 200 000, Sosnowiec — 80 000, Chorzów — 60 000, Gliwice — 50 000, miasto Wrocław zgromadziło 30 000, Poznań 60 000, Rzeszów — 15 000, Bydgoszcz — 30 000, Olsztyn — 20 000.

Nową propozycję w sprawie Palestyny

Anglo-amerykańska komisja złożyła swoje sprawozdanie

NEW YORK — Anglo-amerykańska komisja do spraw Palestyny przedstawiła rządowi Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii swoje sprawozdanie.

Komisja żąda wystawienia w ciągu 8 miesięcy 100 000 certyfikatów wjazdowych do Palestyny dla Żydów europejskich.

W myśl uchwał komisji Palestyna ma nie być państwem ani żydowskim ani arabskim, lecz powinna posiadać ochronę, który zapewni w równym stopniu ochronę praw Żydów, muzułmanów i chrześcijan.

Komisja domaga się ostatecznego przekazania Palestyny powiernictwu ONZ, a do tego czasu zachowania mandatu nad Palestyną przez Wielką Brytanię.

Komisja uważa, że koniecznym jest podniesienie poziomu gospodarczego, oświatowego i kulturalnego Arabów do poziomu Żydów.

minister dr. Stefan Jędrzejowski.

WARSZAWA (PAP). — Według dotychczasowych prowizorycznych meldunków z całego kraju, ilość uczestników w manifestacji 1-majowej w poszczególnych miastach przedstawia się następująco: Warszawa — 150 000, Łódź — 250 000, województwo śląsko-dąbrowskie — 1 milion, w tym Katowice — 200 000, Sosnowiec — 80 000, Chorzów — 60 000, Gliwice — 50 000, miasto Wrocław zgromadziło 30 000, Poznań 60 000, Rzeszów — 15 000, Bydgoszcz — 30 000, Olsztyn — 20 000.

WARSZAWA (PAP). — Według dotychczasowych prowizorycznych meldunków z całego kraju, ilość uczestników w manifestacji 1-majowej w poszczególnych miastach przedstawia się następująco: Warszawa — 150 000, Łódź — 250 000, województwo śląsko-dąbrowskie — 1 milion, w tym Katowice — 200 000, Sosnowiec — 80 000, Chorzów — 60 000, Gliwice — 50 000, miasto Wrocław zgromadziło 30 000, Poznań 60 000, Rzeszów — 15 000, Bydgoszcz — 30 000, Olsztyn — 20 000.

Plan gospodarczego rozwoju Palestyny powinny być uzgadniane zarówno z przedstawicielami Żydów jak i Arabów. Należy zreformować system oświaty tak dla Żydów jak i dla Arabów i wprowadzić szkolnictwo przymusowe.

Co do wysiedleńców i uchodźców sprawozdanie stwierdza, że rządy USA i Wielkiej Brytanii łącznie z rządami innych państw powinny bezwzględnie poczynić kroki celem znalezienia wyjścia dla tych ludzi, bez względu na ich wyznanie i narodowość.

Nie ma widoków na to, aby gdzieś indziej w chwili obecnej niż w Palestynie udzielnie rzeczywistej pomocy wysiedleńcom i uchodźcom żydowskim. Dlatego komisja domaga się natychmiastowego wydania 100 000 certyfikatów wjazdowych dla imigrantów żydowskich. Certyfikaty te powinny być wydane jęszcze w r. b. aby imigracja faktyczna mogła się już rozpocząć.

500 000 Żydów europejskich pragnie wylecieć do Palestyny. Propozycja komisji rozwiązuje więc, sprawa zaledwie w drobnej części. Calością tego problemu wg. sprawozdania komisji powinna się zająć ONZ i komisja wyraża żał, że Narody Zjednoczone nie podjęły dotąd jęszcze żadnej odnośnej akcji.

Wg. ostatnich wiadomości prezydent Truman przyjął bardzo żywcie sprawozdanie i propozycje komisji.

PROCES PRZECIWO CZŁONKOM „RZĄDU PROTEKTORATU”

PRAGA (PAP). — W poniedziałek, dnia 29 kwietnia r. b., rozpoczął się przed ceskim trybunałem narodowym w Pradze proces przeciwko członkom b. rządu czeskiego w t. zw. Protektoracie Czeski i Morawski, profesorowi uniwersytetu i b. prawnikowi dr. Karel Krejciemu, b. ministrowi spraw wewnętrznych, b. ministrowi Karel Hruševemu, b. ministrowi Karel Kramářowi i b. ministrowi Karel Kramářowi. Akt oskarżenia zarzuca wszystkim wymienionym popełnienie zdrady wobec państwa i narodu czeskiego, współpracę z okupantem niemieckim oraz propagowanie wśród narodu czeskiego ideologii niemieckiego ruchu narodowo-socjalistycznego. Proces potrwa około 7 tygodni.

WYKRYCIE NIEMIECKICH SKŁADÓW MATERIAŁÓW ZAPALAJĄCYCH

PRAGA (PAP). — W związku z dochodzeniami w sprawie licznych pożarów, wzniesianych w majątkach czeskich na pograniczu czesko-niemieckim, będących dziełem sabotażystów niemieckich spod znaku „Wilkołaków”, czeskie władze bezpieczeństwa wykryły w okolicach Karlovy Vary składowiska materiałów zapalających pochodzenia niemieckiego. W składzie tym znalezione m. in. wielką ilość specjalnej masy, działającej pod wpływem promieni słonecznych, która w małej ilości wystarczy do wzniesienia olbrzymiego pożaru. Materiał ten, nie reagując zupełnie na działanie wody, jest bardzo obecnie przez pirotechników czeskich.

mi, na następie 20 lat przewidując stopniowo wprowadzenie celnych. Druga ustawa traktuje o zebraniu funduszu na pokrycie strat, poniesionych przez Filipiny w czasie wojny.

Prezydent Truman przewodzi utworzenie ambasady USA w Manili, stolicy Filipin z chwilą gdy otrzymają one niepodległość t. zn. z dniem 1 lipca b. r.

ISLANDIA NIE ODSTĄPI BAZ

NEW YORK (PAP). — Korespondent Associated Press donosi z Reykjavik, że premier Islandii Tors oświadczył w przemówieniu przez radio, że Islandia nie odstąpi baz wojskowych Stanom Zjednoczonym. Islandia, oświadczył Tors, wdziedziona jest Stanom Zjednoczonym za przyznane jej prawo utworzenia republiki, ale Islandia nie może innemu mocarstwu odstąpić swych baz, gdyż byłoby to sprzeczne z interesami republiki. Przewódce partii politycznych Islandii oświadczyli, że solidaryzują się z wystąpieniem Torsa.

Przy Polsce w tej części, jaką Jej przyznał traktat wersalski — zawdzięczaliśmy to wówczas jedynie czynowi jego ludu.

Bitwa o górę św. Anny była przegrana wojenna, ale nie była przegrana polityczna.

Warto to sobie przypomnieć dzisiaj, w dwadziestopięcioletnie plebiscytu i wybuchu powstań śląskich, dzisiaj, kiedy Polska poszła wreszcie nawrócić idącemu ku niej Śląskowi — aby dokonać tego, o co walczyli powstańcy śląscy — stanąć na Odrze.

Jest wysoce zasławnym, że Tydzień Ziemi Odzyskanych, po raz pierwszy w Odrodzonej w piastowskich granicach Polsce obchodzony, rozpoczyna się w dniu 2-go a kończy w dniu 9-go maja.

2-go maja zarzecz walkę o Śląsk po Odrze powstańcy śląscy — w 24 lata później zakończyła ją zwycięsko Wojsko Polskie.

S. Z.

Już 230.000 Niemców w opuściło Polskę

Wywiad specjalnego wystawnika Z. A. P. z głównym delegatem do spraw repatriacji Niemców

Wrocław, w kwietniu 1946 r.
(ZAP). „Główna kwatery“ akcji repatriacyjnej ludności niemieckiej z Polski do Niemiec mieści się w Wrocławiu. Tu urządza Główny Delegat Ministerstwa Ziemi Odzyskanych do spraw repatriacji Niemców, tu pracuje jego biuro. Ale inż. Jaroska nie łatwo jest zastać w biurze. Bywa, że przez 24 godziny na dobę prawie nie zostaje się z autem, kontrolując poszczególne punkty i sprawdzając, czy akcja przebiega zgodnie z ustalonym planem i wydanymi zarządzeniami. Pracy jest wiele. Ale też widowisko są już jej wymiły.

Po Dolnym Śląsku Opolszczyzna
Dotychczas repatriowaliśmy Niemców z terenu Dolnego Śląska — mówi inż. Jaroszek. W najbliższym czasie akcja ta rozszerzy się również na Śląsk Opolski. Przygotowuje się obecnie punkty zbiorcze dla repatriacji Niemców z Opolszczyzny w Grodzisku, Prądniku i Nieszowie. Około 25 kwietnia punkty te będą gotowe i rozpocznie się repatriacja z tego terenu.

Skąd i ilu Niemców wyjechało?
Jak się przedstawia cyfrowo dotychczasowe wyniki repatriacji? — zapytujemy.

Repatriacja odbywa się przez 2 punkty wylotowe w Katowicach i Szczecinie. Do dnia 16 kwietnia punkt w Katowisku przykroczył 161,189 Niemców, w tym 36,796 mężczyzn, 79,058 kobiety i 46,340 dzieci do lat 14. Z jakich miast i okręgów pochodzi wyjeżdżający Niemcy, ilustruje najlepiej następujące zestawienie:

Z Wrocławia	wyjechało 29 trans.	29,030 osób
Z Kłodzka	„ 41 „	63,609 „
Z Miedzylesia	„ 18 „	20,722 „
Z Łądki	„ 7 „	10,840 „
Z Żabkowic	„ 18 „	20,333 „
Z Rychbacha	„ 8 „	12,364 „
Razem		156,788 osób

Różnica między dwoma powyższymi liczbami powstała stąd, że sporo Niemców wyjeżdżało na własną rękę i w Katowisku wsiadało indywidualnie do odhodujących z granic Polski pociągów. Obecnie ze względów technicznych „doładki“ te zostają zlikwidowane, gdyż wprowadzają one chaos do ustalonego z góry planu.
Przez Szczecin przeszło dotąd około 70 tysięcy repatriantów niemieckich, tak że ogółem ponad 230 tysięcy Niemców opuściło już granicę

Polski. Naturalnie z każdym dniem delegat te się powiększają, gdyż akcja trwa nieprzerwanie i nie ulega zahamowaniu nawet na okres świąt.

Wzrost nasilenia akcji

— Czy tempo repatriacji zostanie przyspieszone?

— Tak jest. Ze Szczecina, w związku z większą ilością przybywających do portu statków, od dnia 4 kwietnia wyjeżdża drogą morską 3 tysiące Niemców dziennie, t. zn. dwa razy więcej niż poprzednio. Dolnego Śląska wyjeżdżało dotychczas 8 tysięcy Niemców. Istotnie. Jednakże w najbliższym czasie wyfrę ta się podwoi, gdyż zamiast obecnych 2 pociągów dziennie, pójdą 4, tak że przez Katowicki będzie wyjeżdżało co najmniej 6 tysięcy Niemców. Wyjazd następuje podległymi władzowymi, które dotychczas wreszcie puste. Obecnie będą nimi przyjeżdżać do kraju nasi repatrianci z brytyjskiej strefy okupacyjnej. Zdarmo są to już niekiedy, ale były to wypadki sprzedane i jakoby wprowadzane. Teraz akcja ta zostanie odpowiednio zorganizowana. Akcja repatriacji Niemców z Polski planowana jest do końca sierpnia b. r.

Najhumanitarniejsze warunki

— W jakich warunkach odbywa się repatriacja?

— Warunki te są najlepsze, na jakie stać śmiało polowemu. Niemcy repatriowani są tak samo, jak obywatele wszystkich krajów — choć nie należąc do grona zwycięzców i postępowaniem swym podczas wojny niekoniecznie usprawiedliwiają takie traktowanie. Nie tylko dotrzymujemy podległych w tym przedmiocie umów, ale dajemy np. także wagony sanitarne, czego umowa nie przewidywała. Do każdego pociągu dołącza się jeden wagon z obsługą sanitarną oraz dwie szpitalnie, s łódkami, dla ewentualnych chorób. Na punktach zbiorczych Niemców żywi się tak samo, jak repatriantów polskich. Na drodze są zapewnieni w żywność do Katowicka, gdzie z kolei wyjeżdża im się zapasy na 4 dni. Dzieci niemieckie dostaje nawet mleko — choć tu dajemy polskie przetwory go nie mają.

Dlaczego wyjeżdża mało mężczyzn?

— Czy repatriacja odbywa się według jakiegoś podziału na kategorie? Według stopnia użyteczności danego Niemca?

— Nie. W zasadzie repatriujemy wszystkich Niemców całym rodzinami bez jakichkolwiek

różnic. Akcja prowadzona jest planowo z podziałem na okręgi. Np. obecnie wyjeżdżają Niemcy z okręgów Żabkowickich i Rychbach. Jedyn wyjątek robimy dla chorych, którzy jadą specjalnymi pociągami sanitarnymi.

Jezeli w transporcie znajdują się mniejszy procent meżczyzn, to przyczyną tego nie należy się doszukiwać w prowadzeniu przez nas jakiejś specjalnej polityki. Po prostu w ostatniej fazie wojny meżczyźni zdołali do noszenia broni oraz do pracy uciekać w miarę wycofywania się wojsk niemieckich w głąb Rzeczy, tym więcej, że propaganda Goebbelsego głosiła, iż Niemcy będą się t. zn. kładąc jeszcze w Alzach itp. Na miejsce został element mniej produktywny — ci, którzy nie zdążyli uciec, zaszkoceni szymblik przesuwającym się frontu. Nie należy więc uważać za niematuralne, że taki właśnie element przeważa w transporcie repatrianckim.

„Chorzy“ Niemcy i dżika repatriacji

— Dżikne jest — podkreśla inż. Jaroszek — że często spotyka się na granicy wiadomości, że repatriujący chorzy. Dżikne jest to dlatego, że przeszedł na punkcie zbiorczym wszystkich kandydatów do repatriacji badają właśnie lekarze niemieccy. Oni też wystawiają zaświadczenia, że dana grupa pod względem zdrowotnym nadaje się do transportu. Jak już wspomnieliśmy, chorzy wywożone są z transportu wraz z całą rodziną. Powtórne badanie przeprowadzane jest jeszcze w punktach wylotowych w Katowisku i Szczecinie.

Powien kłopot sprawiają nam nieorganizowane, „dżikie“ wyjazdy Niemców, którzy zjeżdżają na zachód z różnych stron kraju i chcą, by do czasu repatriacji żyli ich „Caritas“. Mówiłem już o „doładkach“ w Katowisku. Jest to ten sam problem. Doraźnie uruchomiono dla tego rodzaju amatorów wyjazdów punkt „Caritas“, ale podkreśliłem z całym nasileniem, że stąd się to jednorazowo. Na przyszłość nie będzie to możliwe, gdyż taka „dżika“ repatriacja wywołuje chaos i komplikuje akcję, prowadzoną w sposób planowy. Plan repatriacji obejmuje wszystkie nasze ziemie i wszystkich przebywających na nich Niemców. Na wszystkich więc przyjdzie kolej te właściwym czasie.

Na tym kończy się nasza rozmowa. Żegnamy się z energicznym Delegatem dla spraw repatriacji Niemców z przeswiedzeniem, że tak ważne dla przyszłości Polski akcja rozwija się pozytywnie i że kierownictwo jej spoczywa we właściwych rękach. (ac)

Wznowienie działalności „Polskiego Komitetu do Zwalczenia Raka“

Wraz z pamiętkami narodowymi, pomnikami, gmachami publicznymi i budowlami monumentalnymi powstaje obecnie z gruzów szereg instytucji kulturalnych, naukowych i społecznych, które obrabowane i zlikwidowane podczas okupacji, zaczynają powracać do życia. Wśród tych ostatnich niwazna swą działalność Polski Komitet do Zwalczenia Raka, który przez lat kilkanaście przed wojną pracował naukowo, wydawniczo, społecznie i lekarsko.

Przedwojenni działacze na niwie walki z rakiem, których zresztą pozostała znikoma ilość pragną wzkręślić „Polski Komitet do Zwalczenia Raka“ i spotykają się na tym terenie z zycielnym poparciem Ministerstwa Zdrowia i z dużym zainteresowaniem „Międzynarodowej Unii Przeciwrakowej“, do której Polski Komitet przed długie lata należał, a która obecnie na nowo się organizuje i uruchamia.

Niewątpliwie poczynania naszych działaczy przeciwrakowych w dzisiejszych czasach będą bardzo trudne do zrealizowania.

Jednak niepodobna, abyśmy znikli na terenie międzynarodowym tej dziedzinie, gdzie przed wojną zajmowaliśmy jedno z przedujących miejsc.

Toż Ministerstwo Zdrowia rozciąga swój patronat nad wznowieniem działalności przeciwrakowej. W Ministerstwie utworzono specjalny referat przeciwrakowy, który będzie służył raka, opieką i pomocą w tej dziedzinie i ulatwi Komitetowi zajęcie na terenie międzynarodowym znów, pozostającego miejsca w sprawach walki z rakiem.

Odrodzony Komitet ma mieć na razie zadania przede wszystkim propagandowe i społeczne, a w niedalekiej przyszłości — naukowe i wydawnicze.

We wszystkich sprawach związanych ze wznowieniem „Polskiego Komitetu do Zwalczenia Raka“ zwracać się należy do prezesa byłego Komitetu — dr. Wejnerta (Marszałkowska 73 m.10) ew. do dr. D. Jastrzębskiego, Referat Przeciwrakowy w Dep. Medycyny Społecznej Ministerstwa Zdrowia (Chocimska 24) w godz. 8 — 12.

Życie kulturalnego

Odczyty o Księżce w Klubie Literackim

Dzisiaj w czwartek dnia 2-go maja o godz. 19-ty w sali Biblioteki Miejskiej im. dr. W. Bielskiego odbędzie się odczyt: prof. J. Bolisława Stali: „O drukach czesko-słowiańskich“ i ob. Stawarza: „Przewrót w dziejach księżki“. Bilicy wejścia od 10-12 i od 16-19.

TEATRY MIEJSKIE

Sala duża

„Nitouche“ operetka w 4 aktach Herweto
Dzisiaj w czwartek 2 b. m. oraz jutro w piątek 3 b. m. o godzinie 19-iej operetka w 4 aktach p. t. „Nitouche“ Libretto H. Meilhaca i A. Millanda. Muzyka Herwego. Reżyseria B. Orłidskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Miejska Orkiestra Symfoniczna pod batutą prof. St. Janeczkiego. Bilet, choreografia i ewolucje taneczne układa T. Wysocki. W roli tytulewój Janina Łukowska na czele premiewowej obsady.

Sala kameralna

„Wiosenne porządki“ L. Husleya
Dzisiaj w czwartek 2 b. m. oraz jutro w piątek 3 b. m. o godzinie 19-iej komedia w 3 aktach L. Husleya p. t. „Wiosenne porządki“. Reżyseria M. Biondaszkiego. Dekoracje Wł. Wagnera. Udział bilet: Kalinowska, Korwin, Pachonka, Dobrowolski, Miroszyński, Florki, Sarnowski, Stanisławski, Tłoczyński.
Kasa wydana od godz. 10-iej do 12-iej i od 14-iej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-51.
W przygotowaniu komedia w 3 aktach Stefana Kisielewskiego „Powód do grzechu“. Reżyseruje Tadeusz Krolik.

Olga Łada Jesena ran w Częstochowie

W najbliższą sobotę, dnia 4 maja o godzinie 19-iej, w sali MOS przy ulicy Dąbrowskiego 16, Olga Łada, która wbudziła szczerą entuzjastyczną słuchaczy na swoim pierwszym koncercie, powtórzy interesujący program amerykańskiej plejad ludowej. Wszyscy ci, którzy nie mogli słyszeć wcześniej razem znanymi i dotychczas nieznaniymi pieśniami muzyki i indyjskiej będą miały sposobność aby sponasąd się z tymi orzeptnikami i, zupełnie nieznanymi u nas pieśniami. Prsy fortepianie Irene Garzeta-Jaregowska.
Bilicy już są do nabycia w sekretariacie Instytutu Muzykownego, Janogodraka 88/89 od godziny 10—12 oraz od 5—6 po południu.

Repertuar k'ina

„Wolność“ i „Polonia“ — „Zbieg z San Quintin“ film amerykański, angielski dżodetek „Dziwne usterki“
„Tęcza“ — „Kurhan Malachowski“ — dżodetek „Spółdzielnictwo“
„Baltyk“ — „Muzyka i miłość“ dżodetek „Karyntinia“.

Wielka zabawa majowa w parku miejskim

Zarząd Powiatowy Związku Uczestników Walki Zbrojnej z Niepodległości i Demokracji urządził w dniu 3 maja b. r. wielką zabawę majową w parku miejskim 3-go Maja. Początek o godzinie 12-iej po południu.
Dżodetek zabawy przygotowany jest całkowicie na pomysł dżi wódw i siłotw połączonych Partyzantach.

Kronika miejscowa

Uwaga, Weterani Powstań Śląskich!

Godzina 19-ta Capstrzyk z okazji 25-letnia wybuchu 3-go Powstania Śląskiego.
Zbiórka delegacji, wojska, partii politycznych, organizacji ze standardami i wieńcami w III-ciej Alei.
Apel poległych przy płycie Nieznanego Żołnierza w Alejce Sienkiewicza, po czym uroczystości na cmentarzu św. Rocha.

Zbiórka ksiązek

W okresie „Święta Osiaty“ w b. r. będzie przeprowadzona zbiórka ksiązek. W związku z powyższym Wojewódzki Komitet Obywatelski „Święta Osiaty“ w Kielcach rozesłał do Powiatowych Komitetów Obywatelskich „Święta Osiaty“, odczwę, w której podaje do wiadomości, że biblioteki dżworskie na terenie woj. kieleckiego liczyły w chwili reformy rolnej około 300.000 tomów. Z tej ilości załedwie około 20 proc. dostało się do zbiorów państwowych, reszta zaś została albo zniszczona, albo rozproszona między ludność.
Poniwaz biblioteki podworskie w myśl ustaw obowiązujących przeły na własność Państwa, wzywa się posiadaczy ksiązek podworskich, zarówno osoby fizyczne, jak prawne (organizacje polityczne, społeczne, urzędy państwowe itd.) do ich zwrotu do Inspektoratów Szkolnych. Jest to obowiązkiem każdego obywatela Państwa, który powinien zdawać sobie sprawę z tego, że zastrzymywanie ksiązek podworskiej jest czynem nieetycznym, nieobywatelskim. Książki podworskie, które dostają się do bibliotek publicznych, powiększają ich wielkość i dają, po barbarzyńskim zniszczeniu księgozbioru polskiego przez Niemców, mają do spełnienia wielką misję oświatową wśród szerokiej warstw społeczeństwa polskiego. Niechaj „Święta Osiaty“ stanie się początkiem wielkiej akcji zwrotu oraz zgłaszania ksiązek podworskiej na terenie woj. kieleckiego.

Pomoc UNRRA dla polskiego rolnictwa

Do Gdyni i Gdańska przybyły statki z ładunkami traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych w ramach dostaw UNRRA. Przeważająca część nadesłanych traktorów przeznaczona jest dla ziem nowoodzyskanych. Do marca 1946 r. otrzymałmy z UNRRA przez Gdańsk i Gdynię — 2218 maszyn i narzędzi rolniczych oraz 600 traktorów marki „Ford-Fordgussen“. Do chwili obecnej zmocnowano na stoczni w Gdańsku i oddano w teren 360 traktorów. Obecnie w Gdyni znajduje się statek z ładunkiem broni ciężkiej, zaś w Gdańsku z brzoami sprężynowymi oraz sprzętem kowalskim i kolidziejskim. W

magazynach na Wybrzeżu znajdują się gotowe do wysyłki srotawalki, obspynki oraz rozpylacze ogrodowe.

Pierwsze transporty koni ze Szwecji

Do Polski przybyły pierwsze transporty koni ze Szwecji w łącznej ilości 600 sztuk. Stan ich jest bardzo dobry. Około 80 proc. koni szwedzkich zostanie przydzielone dla Ziemi Odzyskanych. Oczekiwane są dalsze transporty, które obejmą ogółem około 3.000 koni.

Umowa tymczasowa w przemyśle budowlanym

Dnia 27 kwietnia b. r. została zawarta umowa tymczasowa między Spółcznym Przedsiębiorstwem Budowlanym a Związkiem Zawodowym Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego, Ceramicznego i pokrewnych zawodów w Polsce oddział w Warszawie. Umowa obowiązuje od 1 kwietnia b. r. aż do podpisania układu zbiorowego dla przemysłu budowlanego.
Strony zobowiązują się do możliwie najlepszego wprowadzenia tej umowy w życie, a kwestie sporne zostaną załatwione w myśl zasad przyszłego układu zbiorowego.
Umowa ustala wytyczne, na podstawie których zostanie opracowany system składowy.

Będziemy kupować samochody w Częstochowie

Częstochowa jest nie tylko dużym miastem posiadającym szeroko rozwinięty handel, rzemiosło i przemysł spożywczy, lecz również ośrodkiem przemysłu państwowego, którego liczne, wielkie zakłady znajdują się w okolicy.
Braki w zakresie samochodowym odczuwane są bardzo dotkliwie i wpływają hamująco na właściwy rozwój życia gospodarczego naszego ośrodku.
Jakkolwiek w ramach dostaw UNRRA należą do nas duże ilości samochodów z demobilu amerykańskiego to zdobyć takiego wozu są składowiści ośrodku w Gdyni następną wielką trudnością przede wszystkim trudnością transportu samochodów z wybrzeża, następnie ogromna kolejka oczekujących na przyjazd odbiorców, wreszcie duże koszty związane z wyładem odpowiedniej ekipy. Dla przywiezienia przyjeżdżających samochodów.
Utworzona niedawno w ramach Centralnego Zarządu Motoryzacji, Centrala Zbytu Samochodów

Rejestracja firm

Iżba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie wzywa wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe na terenie woj. kieleckiego, które dotychczas pracują bez posiadania karty rejestracyjnej do jak najdłuższego dopełnienia formalności rejestracji zarówno w Izbie, jak i właściwym Urzędzie Skarbowym oraz, jeeli chodzi o firmy handlowe teoretycznie kompetentnym Stowarzyszeniu Kupców.

Firmy, które pracują bez posiadania karty rejestracyjnej, nasażają się na daleko idące konsekwencje administracyjno-karne.

Konkurs Wystaw Okiennech

Zarząd Koła Kieleckiego Związku Księgarzy Polskich z siedzibą w Częstochowie ogłasza „Konkurs Wystaw Okiennech“, wzywając do udziału wszystkie księgarnie częstochowskie zarejestrowane w Związku.

Konkurs trwa od 30 kwietnia do 6 maja br. włącznie. Nagrody otrzymają osoby urządzające wystawy a nie firmy. Urządzeniem wystawy może zająć się tylko personel firmy bez pomocy osób obcych. Rady i wskazówki właścicieli, księgarzy są pożądane.

Sąd Konkursowy składa się z delegata Z. K. P., artysty-malarka i przedstawiciela prasy. O przyznaniu nagrody decydują trzy względy — wygląd estetyczny, pomysłowość osób urządzających wystawę (przy tym brane będą pod uwagę warunki lokalne) oraz celowość (z uwagi na Święta Państwowe, Święto Książki).

Ile zapłacił świat za szaleństwo Hitlera?

Rocznik statystyczny Ligi Narodów podaje koszty II wojny światowej

(SAP). Wojna totalna całkowicie wyczerpała siłę podatkową i oszczędnościową narodów. Odnosi się to w pierwszej mierze do Niemiec; w mniejszym stopniu dotknęło to również aliantów.

W czasie pierwszej wojny światowej jedyne Anglia pokrywała znaczną część kosztów z sum uzyskanych przez podniesienie podatków. Natomiast państwa centralne czerpały pełną garść z pożyczek. W drugiej wojnie Niemcy przyjeły zasadę angielską i 50 proc. kosztów jej prowadzenia pokrywały z pożyczek, a 50 proc. z podwyższonych podatków.

Ocena kosztów prowadzenia drugiej wojny światowej jest dość trudna, ponieważ metody obliczania nie są ujednolicone, a ostatnie miesiące już zupełnie wykryły się spod kontroli. Ogłoszone przez Rocznik Statystyczny Ligi Narodów przewidywania są tak fantastyczne.

Do sumy tej należy dodać kontyngencje należne w wysokości 89,8 miliardów Reichsmarek, no i wydatki ostatniego roku wojny, których uchwycić jednak nie można.

We Włoszech obliczenia doprowadzono do ostatniego roku wojny:

1939/40	—	27,700	milionów lirów
1940/41	—	58,800	" "
1941/42	—	71,800	" "
1942/43	—	81,000	" "
1943/44	—	100,000	" "
1944/45	—	327,000	" "

665,800 milionów lirów

Rocznik Statystyczny dodaje, że w czasie od 10 września 1943 r. do kwietnia 1945 r. „Neofaszystowska Republika” wydała 170 milionów li-

row i wypłaciła Niemcom 189 milionów lirów.

Jeżeli chodzi o Japonię, to przy obliczaniu kosztów prowadzenia wojny uwzględniono okres od 1937 r., to jest od chwili rozpoczęcia inwazji na Chiny. Według źródeł oficjalnych wydatki Japonii wynosiły od 1937 r. do marca 1944 r. łącznie 112 miliardów jen. Nie wliczono w tę kwotę miliardów jen rzuconych w banknotach w Chinach i Indonezji, za co uzyskiwano cenne surowce i żywność.

Przy ocenie podanych wyżej cyfr nie wzięto oczywiście pod uwagę dewaluacji pieniądza w ostatnich latach wojny. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do neofaszystowskiej republiki Mussoliniego. W innych państwach wartość pieniądza nie uległa znacznym wahaniom, tak, że astronomiczne cyfry wydatków przemawiają do nas z całą wyrazistością.

Agenci gestapo skazani na śmierć
Katowice (SAP). — Sąd karny we Wrocławiu skazał na karę śmierci Jana Robaka, podającego się za Niemca, zamieszkałego w wiosce pod Śycowem, oskarżonego o to, że jako st. posterunkowy policji niemieckiej brał udział w aresztowaniu kilkudziesięciu osób w Śycowie, podejrzanych o przynależność do polskiego ruchu oporu. Aresztowani zginęli w obozach koncentracyjnych.

Sąd Specjalny w Rybniku skazał również na karę śmierci b. policjanta niemieckiego w Knurowie, Rajnholda Kuznika, oskarżonego o współpracę z hitlerowcami przed i w czasie wojny i o wydanie w ręce gestapo działaczy polskich, którzy zginęli w obozach.

Program rozgłośni polskich

PIĄTEK — DNIA 3 MAJA

6.57 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstała zorze”. 7.00 — Kalendarz historyczny. 7.05 — Audycja muzyczna. 7.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami p.t. „Nowe czasy, nowi ludzie”. 7.30 — Program na dzień bieżący. 8.25 — Audycja muzyczna. 9.00 — 10.00 — Nabożeństwo z katedra św. Krzyża w Warszawie. 10.00 — Audycja muzyczna. 11.40 — 11.57 — Trzmielistki. Trzeci dzień 3. Maja w Warszawie. 11.57 — 12.05 — Sygnał czasu i Bejnal z Wiochy Mariackiej w Krakowie. 12.05 — Wskazania obserwacyjnych Tadeusza Kościuszki. 12.05 — 13.00 — Bonaki. Audycja wokalna p.t. „3-ci Maja”. 14.00 — Koncert solistów. 14.40 — Teatr Wyobraźni: „Konstytucja”. 15.40 — Chor. Harta pod dyr. W. Lechnym. 16.00 — Trzeci Maja — audycja dla dzieci. 16.20 — „Wolność równość i braterstwo” — audycja dla młodzieży. 16.35 — Z dziejów bohaterstwa narodowego: „Partyzantka”. 16.55 — Kronika kulturalna. 17.00 — Podwieczorek przy mikrofonie. 18.15 — 18.45 — „Młodość w zlatosci” — opera romantyczna. 19.10 — Muzyka z płyt. 19.15 — Koncert symfoniczny muzyki polskiej. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — Audycja rozrywkowa. 22.15 — Polska muzyka rozrywkowa. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika. 23.30 — 23.55 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

Wiadomości różne

Granatowy zbir skazany na śmierć

Lublin (PAP). — Specjalny Sąd Karny w Lublinie rozprawił sprawę b. granatowego policjanta Leona Szymańskiego, ur. w Dortmundzie w Niemczech. Oskarżony za czasów okupacji niemieckiej, pełniał służbę na terenie Krasnostawu i okolicy; zwał się nad ludność polską, bił i maltretując zatrzymanych. Brał udział w łapankach, przeprowadzanych nad ludnością polską i transportował schwytanych do obozów koncentracyjnych na Majdanek i do Debicy. Szymańskiemu udowodniono zamordowanie rodziny Sówów we wsi Teżycza oraz zamordowanie Polaka nieznanego nazwiska za wsi Łopieninki. Sąd skazał oskarżonego na karę śmierci.

Skazanie zdrajcy

Gdynia (PAP). — Specjalny Sąd Karny w Gdańsku na sesji wyjazdowej w Gdyni rozprawił sprawę Jana Bentnera, noszącego przed wojną nazwisko Bytomski, oskarżonego o to, iż jako członek NSDAP oraz SS działał na szkodę Państwa Polskiego i ludności polskiej. Bentner już od 1935 roku był członkiem NSDAP i prowadził na terenie Gdyni akcje szpiegowskie i dywersyjne. Równocześnie z przynależnością do NSDAP był członkiem organizacji polskiej „Strzelec”. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał oskarżonego na karę dożywotniego więzienia.

Walczymy z gruźlicą

Warszawa (PAP). — W momencie oswobodzenia Polski — w kraju znajdowało się zaledwie 18 poradni przeciwgruźliczych i 800 łóżek dla chorych na gruźlicę. Obecnie mamy już ok. 350 poradni i ok. 2500 łóżek oraz 13 sanatoriów subsydiowanych przez Wydział Walki z Gruźlicą przy Ministerstwie Zdrowia.

W najbliższym czasie ruszy sanatorium Akademickiej Bratniej Pomocy i Sanatorium Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Zakopanem, sanatorium w Chojnicach pod

Łodzią i kilka dalszych sanatoriów w Dolnym Śląsku.

Dzięki inicjatywie i ofiarności rządu szwedzkiego, uruchomiony będzie wkrótce zespół leczniczo-zapobiegawczy przeciwgruźliczy dla dzieci, składający się z poradni przeciwgruźliczej w Warszawie i związanych z nią 3 zakładów dziecięcych leczniczych w Otwocku. Płacówka ta ufundowana na koszt rządu szwedzkiego przy najciszej lejszej współpracy Wydziału Walki z Gruźlicą Min. Zdrowia, będzie prowadzona przez mieszany zespół lekarso-pielęgniarski polski i szwedzki, jako instytucja pokazowa leczniczo-szkoleniowa, gdzie kształcić się będą lekarze i pielęgniarki dla pracy na placówkach przeciwgruźliczych.

Wielka Trójka
Na czele wszystkich państw kroczą oczywiście Stany Zjednoczone z cyframi

1940/41	—	6,301	milionów dolarów
1941/42	—	26,011	" "
1942/43	—	72,109	" "
1943/44	—	87,039	" "
1944/45	—	88,000	" "
1945/46	—	69,400	" "

348,860 milionów dolarów

W Anglii wydatki w poszczególnych latach przedstawiały się następująco:

1939/40	—	1,141	milionów funtów szt.
1940/41	—	3,220	" "
1941/42	—	4,085	" "
1942/43	—	4,840	" "
1943/44	—	4,950	" "
1944/45	—	5,125	" "
1945/46	—	4,500	" "

27,861 milionów funtów szt.

Do kosztów wojennych Związku Radzieckiego dodano podobnie jak i przy obliczaniu kosztów Stanów Zjednoczonych, sumy wydatkowane w ciągu ostatniego roku poprzedzającego przystąpienie do wojny. W sumie przedstawia się to jak następuje:

1940	—	56,000	milionów rubli
1941	—	70,900	" "
1942	—	101,400	" "
1943	—	124,700	" "
1944	—	137,000	" "
1945	—	137,000	" "

627,000 milionów rubli

Państwa Osi

Po stronie faszystowskiej na pierwszym miejscu stają oczywiście Niemcy. Cyfry te pozostawiają wiele do życzenia, gdyż nie uwzględniają sum, wydanych na ten cel przed wojną, no i kontyngencji należonych na państwa okupowane. Cyfry te przedstawiają się:

1939/40	—	44,800	milionów Reichsmarek
1940/41	—	75,000	" "
1941/42	—	102,000	" "
1942/43	—	124,000	" "
1943/44	—	150,000	" "

495,800 milionów Reichsmarek

Nie należy pić surowego mleka

Na podstawie bardzo skrupulatnych badań przeprowadzonych przed wojną w Danii stwierdzono, że znaczna część Danińczyków, chorych na gruźlicę, nabyła jej spożywając surowe mleko, pochodzące od krów chorych na gruźlicę bydłą. W Polsce, według obliczeń, dokonanych w 1938 r., zagruźliczenie bydła zarodkowego, a więc najlepszego, dochodziło do 65%. W ostatnich miesiącach wojny ofiarą się okupant i inne czynniki wojenne zabrakło chłopa dla celów karmienia wojska, całe pogłowię najlepszego bydła, pozostawiając jedynie sztuki zdecydowanie chore lub schyłkowe, toteż obecnie należy się liczyć prawie ze 100% zagruźliczenia rogatek.

W Danii stwierdzono również, że przypadki gruźlicy pochodzenia bydłowego spo-

tyka się najczęściej w rodzinach włościańskich, spożywających surowe mleko. To samo źródło zakażenia wykryto w przypadkach gruźliczego zapalenia spojówek i gruźlicy skóry.

Oto skutki picia surowego mleka, pochodzącego od krów chorych na gruźlicę. Wiadomo, że gruźlica zbiera w polskich wsiach i miastach bardzo obfite żniwo, toteż ludzie zdrowi nie powinni zarządzać się gruźlicą przez lekomyślność czy nieświadomość. Niemielem co prawda jest dziś kogo mleka, ale ludzie, którzy je piją, winni pamiętać, że tylko przegotowane mleko zostało pozbawione zarazek chorobotwórczych i tylko takie należy spożywać bez obawy zarażenia się gruźlicą bydłą.

SPORT

W godzinach popołudniowych odbyły się uroczystości na Stadionie Miejskim — Rozpoczął je mecz dwóch teamów, zakończony zwycięstwem Teamu B 5:3 (2:3). W czasie przerwy odbył się start biegu ulicznego, którego meta znajdowała się na Stadionie. Bieg wygrał Witkowski (Czarni Radomski) przed Stańczykiem-Pawłowskim z CKS-u.

Po meczu wygłosił przemówienie do liczącego zgromadzonego tłumy **Wawrzyni**, urzędniczy sekretarz CK PPR w Kielcach. Przemówienia to zostało nagrodzone burzliwymi oklaskami.

W części artystycznej **Miejska Orkiestra Symfoniczna** pod batutą **prof. Jarzembkiego**, wykonała szereg utworów. **Mała Bolibiska** i **Joanna Myśkówna** z baletu **Tajanny Wysockiej** — obiera **prof. Makczyński** i **drużyna skautów im. Harcmistrz Stasińskiego** — spacer pieszki oraz skecze, a balet **Tajanny Wysockiej** — Mazura do opery **Mosiuszki „Halka”** oraz mająca niezwykłe powodzenie w publiczności polka andrusów warszawskich. Na zakończenie popisywała się **kołoweja orkiestra dęta**.

Witkowski (Radomsko) zwyciężył ponownie **stawkę biegaczy częstochowskich**

Rozegrany wczoraj w ramach uroczystości sportowych bieg uliczny na dystansie 2,5 km, przyniósł ponowony sukces zwycięzcy biegu „Trzymamy Straż nad Odrą i Nisą”, **Lucjanowi Witkowskiemu z KSZWM „Czarni” (Radomsko)**, który tym razem objął prowadzenie już na ewierdy dystansie i nie oddał go do końca, mając czas 16 min. 18,5 sek. Drugim był znów **Stańczyk-Pawłowski (CKS)** w czasie 16 m. 37 sek., 3) **Nowak (CKS)** — 11 min. 19 sek. Na czwartym dopiero miejscu uplasował

się **Galuszka (CKS)**, który przystąpił do biegu po jednym zaledwie treningu i nie przetrzymał tempa. 5) **Dykmann (Legion)**, 6) **Leżański, 7) Malek, 8) Myśtek** — wszyscy przez **RKS Skra**.

Przeprowadzenie biegu było ogromnie utrudnione falangą gapistów na rowerach. **Team B wygrywa zaskuzenie z Teamem A 5:3 (2:3)**

Mecz treningowy dwóch teamów, mający być sprawdzianem formy kandydatów do reprezentacji przeciwko Bytomiołowi, przyniósł ładnie wywalczona wygrana Teamowi B. Pierwsze minuty upłynęły pod znakiem dużej przewagi teamu pierwszego, wynikiem której jest bramka zdobyta przez **Langiera**. Team B, który początkowo grał nieskładnie, rozkręca się coraz lepiej, wyrównuje i zdobywa prowadzenie ze strzałką **Selfrida** i lewego łącznika. Team A wyrównuje z karnego, biegu przez **Borowickiego** i znów uzyskuje prowadzenie po efektywnej bramce **Wójcikowskiego** — Po przerwie Team B jest lepszy, jego atak zasilyony **Kaczmarem** pracuje b. ładnie lewą stroną. W rezultacie podają 3 bramki dla niego zdobyte przez **Bojankę (2)** oraz **Deskę**. Sędziował b. dobrze ob. **Helman**.

Po meczu Kapitan Związku ob. **M. Kanus** ustalił następujący skład naszej reprezentacji na mecz z Bytomiem w dniu 3 maja: bramkarze — **Borowicki (Skra)** i **Szymański (Victoria)**; obrona — **Kuźmierczyk (CKS)**, **Mularczyk (Victoria)**, rez. **Szeliowski (Kolejowy)**, pomoc — **Czarnecki (CKS)**, **Kołodziejczyk, Dzieciński (Skra)** rez. **Kulik (CKS)**, **Bubel (Skra)**, atak — **Serdak (Skra)**, **Wójcikowski, Malicki (Victoria)**, **Selfried, Langier (Skra)**, rez. **Bojanek (CKS)**, **Deska (Kolejowy)**.

Tuberkulinowe próby

W Warszawie, a także i w innych częściach kraju, przeprowadza się obecnie wśród młodzieży szkolnej i dzieci masowe t. zw. szczepienia, które właściwie nie są szczepieniami, a odczynami próbnymi, dozwalającymi stwierdzić, czy organizm dziecka zetknął się już z zarazkiem gruźlicy.

Próba tuberkulinowa Pirquet'a polega na tym, że do nasłoków na powierzchni skóry, która w tym celu zadrapanie się nożykiem lub igłą, wprowadza się krople tuberkuliny, t. j. wyciągu z zabitych zarazków gruźlicy. Zadrapanie nasłoków powinno być tak powierzchownie dokonane, aby nie doprowadziło do krwawienia, dlatego też nie może wywolywać żadnego bólu.

Jeżeli próba tuberkulinowa została dokonana u dziecka zdrowego, które nigdy przedtem nie uległo zarażeniu się gruźlicą, choćby w najmniejszym stopniu, wówczas po 48 godzinach zauważymy w miejscu zadrapania (przeważnie robimy je na lewym przedramieniu) malutki linijny ślad z delikatnym jak nitka strąpkim lub nawet bez niego. Skóra dookoła jest niezmienną. Jeżeli próba została dokonana u dziecka,

którego płuca lub jakiś narząd zakażony jest czynną lub nawet nieczynną już gruźlicą, wówczas po 48 godzinach od chwili dokonania próby w miejscu zadrapania powstaje zacerwienie i zgrubienie skóry, jak po ukąszeniu owada, w rozmiarach o powierzchni wielkości 5-groszówki. Mówimy wtedy, że odczyn tuberkulinowy Pirquet'a jest dodatni i przemawia on za tym, że dziecko zetknęło się z zarazkami gruźlicy.

Dodatni odczyn Pirquet'a nie jest równoznaczny z orzeczeniem, że dziecko jest chore na gruźlicę. Wystarczy, że kiedykolwiek przedtem miało zakażenie gruźlicą np. gruźlicy, które już w międzyczasie uległo zwapnieniu, to i wtedy próba tuberkulinowa wypadnie dodatnio.

W wykrywaniu gruźlicy wśród dużych środowisk młodzieży próba ta jest bardzo cenną metodą. Próba w żadnym razie nie szkodzi badanemu dziecku, a jest niezmiernie czuła i daje wskazania do prowadzenia szczególnych dalszych badań, pozwalających wczesnie wykryć chorobę. A wczesne wykryty proces gruźliczy, to najwięcej szansa do zupełnego wyleczenia.

ZGUBY

Zgubione karty Rekrutacji wojskowej nr. 312, oraz R.K.U. Ktoś na nazwisko **Zykowski Franciszek** PAP 3724

POSADY

Przyjmuje dwóch towarzyszy drzewnych oraz blacharza mogą być przyuczeni. Zgłoszenia: **Kawia 24**. PAP 3751

KUPNO

Zabudowanie gospodarcze mury-nowa, maszyn, w średniościu lub przedmioty w Częstochowie. Kto chce. Oferty piśmiem „PAP”, Poczta, Ratajezka 7 pod 638. PAP 638

Kupuje wszelkie opakowanie z „Unrr”. Zgłoszenia w postaci listki Fabry. Zabawek, **Kawia 24**. PAP 3750

Śreśki i beby bielizny i drewniane, niwana i nowe kupujemy Zgłoszenia: **Częstochowa Raków, ul. Brzozi 11, Wytw. Smarów „Auto-Chemical”**. PAP 3740

SPRZEDAŻ

Wiede „Philips” z okleiną plecto lampowy sprzedam. **Okiem Drowca 28, m. 23**. PAP 3750

Drukarnia Państwowa Nr. 1

Częstochowa, Aleja N. M. Pańny 52.

tel. 22-45 — 22-49

Wykonuje wszelkiego rodzaju druki

po cenach umiarkowanych i terminowo.

Ważni doliczanie, **Włoczek, powrót koltrzy, wyprawy do woseców „ulica Nitwa Aleja 52”**. PAP 1867

Sprzedam okno i cieszki oraz wszelkich wyrobów cukierkowych po cenach fabrycznych poleca **Eu zabuz Ratajezka, Częstochowa Stary Rynek 16**. PAP 3657

W domowej flocl motana nabyci taniej paliłi, do 5000, do grzechu, należący do plotu w Świdzie Drzewa, ul. Nadreznica 19, tel. 16-70. PAP 3735

Sprzedam dwa ładne tapczany nowa. **Pracownia Tapczanki Walego Bariana, II Aleja 52**. PAP 3816

Z. 018410

Dnia 4 maja 1946 r. o godz. 8-jej rano w Katedrze zostanie odprawiona Msza św. za spokój duszy

† † †

Florentyny Włoczek

Jako w dniu Jej imienia

oraz za dusze s. p.

Pawła, Konrada i Stefana Włoczków

na którą zaprasza krewnych i znajomych

odra, synowie, synowi, sęd i wozaki